

Jest takie miejsce we Wrocławiu... Klub Muzyki i Literatury



Klub Muzyki i Literatury istnieje we Wrocławiu od kwietnia 1959 roku. Łatwo więc policzyć, że w roku 2024 będzie obchodził... 65 urodziny. Jak jednak mówi dyrektor Ryszard Sławczyński, kierujący z pasją tym miejscem, Klub się bynajmniej na emeryturę nie wybiera. Ma mądrość dojrzałości oraz nadal energię i ciekawość młodości. Wciąż tętni tu życie kulturalne. Bywalcy i pracownicy Klubu z szacunkiem i sympatią wspominają też pierwszego kierującego klubem – poprzedniego dyrektora Stefana Placka. To miejsce ma więc swoją historię i klubowe tradycje, a na wydarzeniach goszczą kolejne pokolenia wrocławianek i wrocławian.

Klub Muzyki i Literatury mieści się przy pl. gen. T. Kościuszki 10, tuż obok klimatycznej, nowej, ale jakże do niego pasującej kawiarnio-kwiaciarni „Kwiaty kawy i inne”. Klub – o wiele od niej starszy – został powołany przez Dolnośląskie Towarzystwo Muzyczne i Centralę Handlu Muzycznego w Warszawie. Początkowo nosił nazwę Salon Muzyki i Literatury, zresztą słusznie, bo miejsce to charakteryzuje się nostalgiczną elegancją i specyficznym klimatem, który podkreśla wystrój wnętrza.

Od poniedziałku do soboty (w niedziele Klub jest nieczynny) – dzieje się tu sporo: spotkania autorskie, recitale, koncerty, próby muzyczne, warsztaty mistrzowskie, wystawy malarstwa, grafiki, rzeźby i fotografii. Nie brakuje wykładów, konkursów twórczych czy prezentacji publikacji, które zresztą Klub także przygotowuje.

Od 1996 roku istnieje w Klubie Oficyna Wydawnicza Akwedukt. Ma w swoim portfolio publikacje poetyckie i literaturę wspomnieniową, w tym wspomnienia z Kresów. Stałe wystawy w Klubie to: fotokopie „Pocztu Królów Polskich” Marcellego Bacciarellego; fotografie Wrocławia; kolekcja herbów miast polskich w miedzi – stworzył ją Tadeusz Czapliński. Można obejrzeć stare instrumenty: skrzypce, trąby, waltornie, cytry czy fisharmonię. A w garderobach – zdjęcia gwiazd teatru i kina, które bywały w Klubie.

Co ważne – w Klubie Muzyki i Literatury spotykają się regularnie stowarzyszenia kresowe, takie

jak: Wrocławski Klub Stanisławów, Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oraz Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna.

Ostatnio można w Klubie obejrzeć wystawę jubileuszową Bogusława Beszleja „Artyści i muzycy w moich fotografiach”. Wernisaż odbył się 15 listopada 2023 roku. Bogusław Beszlej od lat zajmuje się fotografowaniem muzyków i koncertów w największej muzycznej instytucji Wrocławia, czyli w Narodowym Forum Muzyki. Zdjęcia można oglądać do 15 stycznia 2024 roku. Wtedy odbędzie się finisaż ekspozycji. Kolejna wystawa to „Odra – rzeka w Hiszpanii w fotografiach Ryszarda Sławczyńskiego”. Będzie dostępna widzkom i widzom do 22 stycznia 2024 roku.

Pod koniec listopada Klub zaprosił (między innymi) na wydarzenia literacko-muzyczne: spotkania autorskie Krystyny Paraszkievicz-Pater, Marzeny Cybulki i Alicji Fiedler. Panie z pasją zajmują się poezją, muzyką i działaniami społecznymi. Krystyna Paraszkievicz-Pater pojawiła się z nowo wydaną książką muzyczną „Bajka o dzielnej Di” przygotowaną wraz z wrocławską kontrabasistką i kompozytorką jazzową Marzeną Cybulką.

„Śpiąca Królewna – główna bohaterka bajki – żyje »pustym życiem«. Jest próżna, leniwa, skupiona tylko na sobie i swoich przyjemnościach. Kiedy rodzice postanawiają wydać ją za mąż za pozbawionego poczucia humoru, chytrego i przebiegłego Księcia Odrawaza, Królewna ucieka z zamku. Rusza w drogę pełną przygód i spotyka z niezwykle postaciami: Srebrną Babuleńką, Złotowłosymi Dziećmi, Wiedźmą Alicją, Krasnalką Marzenką czy Panem Kopytko. Pomaga słabszym, chorym, „innym”, ucząc się wrażliwości, wiary w przyjaźń i moc, jaka drzemie w każdej napotkanej istocie. Ze Śpiącej Królewny zmienia się pomału w Dzielną Di...”. [opis wydawcy].

Alicja Fiedler zaprosiła z kolei na wieczorek połączony z prezentacją swoich tomików poetyckich. Oprawę muzyczną tego wydarzenia przygotował Wojciech Rohatyn Popkiewicz. Poetka pisze o ukochanych Tatrach i Karkonoszach, Krakowie, Wrocławiu, przyrodzie, która bywa dla niej towarzyszką w wędrówkach, historii, rodzinie, emocjach, a wiele tekstów dedykuje osobom bliskich, przyjaciołom bądź takim, które ją do pisania zainspirowały. Z kolei Wojciech Rohatyn Popkiewicz zaprosił goście i gości do świata utworów Chopina, a następnie zaprezentował też jeden z wierszy autorki, do którego skomponował muzykę. Był to wyjątkowy wieczór andrzejkowy, na którym nie zabrakło przygotowanych przez Alicję Fiedler zabawnych i sympatycznych karteczek z wróżbami.

W grudniowym programie Klubu Muzyki i Literatury jeszcze sporo atrakcji: koncerty fortepianowe, „Grudniowe popołudnia z wiolonczelą”, koncerty świąteczne i charytatywne. Cały program znajdziecie na stronie <http://klubmil.pl/> w Aktualnościach.

Warto zajrzeć na stronę internetową Klubu Muzyki i Literatury, aby znaleźć jakieś wydarzenie dla siebie: muzyczne, literackie lub plastyczne. Z pewnością czas w Klubie spędza się miło i ciekawie. A może klimat Klubu Muzyki i Literatury zachęci Was do tego, aby samemu przygotować coś twórczego?

Olga Szelc